



Sygn. akt II CSKP 441/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)
SSN Agnieszka Piotrowska
SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. S.A. w P.
przeciwko C. sp. z o.o. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 9 grudnia 2022 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 18 listopada 2019 r., sygn. akt VII AGa 1411/18,

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I a i b oraz III i w tym
zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie
do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 października 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo P. S.A. w P. przeciwko C. Spółce z o.o. w W. o zapłatę kwoty

149.150,50 zł (z bliżej oznaczonymi odsetkami ustawowymi) z tytułu odpowiedzialności inwestorskiej przewidzianej w art. 647¹ k.c. ewentualnie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, kosztami procesu obciążając w całości powódkę.

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2019 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił wyrok Sądu Okręgowego częściowo w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 130.987,42 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 października 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I lit. a) i co do kosztów postępowania (pkt I lit. b), oddalił apelację powódki w pozostałej części (pkt II) i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt III).

W sprawie ustalono m.in., że pozwana („Inwestor”) zawarła w dniu 22 marca 2013 r. umowę o generalne wykonawstwo robót budowlanych („Umowa główna”) z A. S.A. w P. („Generalny wykonawca”), której przedmiotem była rozbudowa i przebudowa budynku salonu samochodowego („Budynek”). W punkcie 5 tej umowy strony uzgodniły, że Generalny wykonawca może ją wykonywać za pomocą podwykonawców, z tym że stosownie do pkt. 5.3 zawarcie umowy z podwykonawcą wymagało zgody zamawiającego (Inwestora).

W dniu 28 maja 2013 r. Generalny wykonawca („Zamawiający”) zawarł z powódką („Podwykonawca”) umowę („Umowa podwykonawcza”), w której powódka zobowiązała się za wynagrodzeniem do wykonania konstrukcji prefabrykowanej w postaci słupów, belek i stropów HC wraz z dostawą oraz do zamontowania tych elementów do dnia 23 czerwca 2013 r. W § 9 pkt 2 Umowy podwykonawczej zastrzeżono, że własność prefabrykatów („elementów prefabrykowanych”) Generalny wykonawca nabędzie z chwilą zapłaty wszystkich należności wobec Podwykonawcy.

W dniu 6 czerwca 2013 r. Generalny wykonawca zwrócił się do prokurenta Inwestora o wyrażenie zgody na zatrudnienie Podwykonawcy (powódki), jednakże prokurent – mimo akceptacji ze strony inspektora nadzoru inwestorskiego (7 czerwca 2013 r.) – zgody tej odmówił.

Opierając się tylko na akceptacji dokumentacji przez inspektora nadzoru inwestorskiego (Generalny wykonawca nie poinformował jej o odmowie akceptacji przez prokurenta), powódka zrealizowała, za pośrednictwem dalszego podwykonawcy E. sp. z o.o., zakres prac wynikających z Umowy podwykonawczej,

polegających na montażu belek i słupów na parterze oraz montażu płyt stropowych nad parterem i słupów pierwszego piętra. Wartość prefabrykatów wbudowanych przez podwykonawcę wyniosła łącznie – stosownie do ustalenia poczynionego przez Sąd drugiej instancji – 106 493,84 zł netto.

Za wykonane prace, potwierdzone protokołami zaawansowania prac i odbioru robót przez Generalnego wykonawcę (podpisanymi przez przedstawicieli powódki i Generalnego wykonawcy), powódka wystawiła Generalnemu wykonawcy faktury VAT nr [...] z dnia 30 czerwca 2013 r. z terminem płatności wyznaczonym na dzień 14 lipca 2013 r. na kwotę 166 296 zł i nr [...]1 z dnia 30 sierpnia 2013 r. z terminem płatności wyznaczonym na dzień 13 września 2013 r. na kwotę 45 264 zł (k. 29). Z łącznej kwoty 210 330 zł powódka otrzymała zaliczkę 31 180,50 zł i następnie kwotę 30 000 zł, pozostałej zaś należności w wysokości 149 149,50 zł dochodziła w niniejszym postępowaniu po skorygowaniu wystawionych faktur.

W dniu 8 lipca 2013 r. Inwestor zapłacił za faktury wystawione przez Generalnego wykonawcę na kwotę 275.259,62 zł zgodnie z Umową główną, co obejmowało także należność za prace zrealizowane przez powódkę.

Pismem z dnia 14 sierpnia 2013 r. powódka wezwała Generalnego wykonawcę do zapłaty kwoty 141.351,60 zł za zobowiązanie wynikające z Umowy podwykonawczej i aneksu do niej.

Z kolei pismem z dnia 10 października 2013 r. skierowała do Inwestora wezwanie do zapłaty kwoty 180.379,50 zł w terminie 7 dni od doręczenia wezwania pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. W uzasadnieniu powołała się na odpowiedzialność Inwestora na podstawie art. 647¹ k.c. i faktury niezapłacone przez Generalnego wykonawcę.

W odpowiedzi, pismem z dnia 5 grudnia 2013 r., Inwestor poinformował powódkę, że nie wyraził zgody na jej zatrudnienie jako Podwykonawcy, i wyjaśnił, iż według jego wiedzy, powódka była jedynie dostawcą elementów budowlanych, zatem art. 647¹ k.c. nie ma zastosowania. Stanowisko co do odmowy zgody i tym samym braku podstaw do zastosowania art. 647¹ k.c. potwierdził pismem z dnia 26 marca 2014 r.

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził na rzecz powódki od Generalnego wykonawcy kwotę 149.149,50 zł, a postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2014 r. apelacja Generalnego wykonawcy została odrzucona.

W wyniku ogłoszenia upadłości przez Generalnego wykonawcę, w dniu 20 października 2014 r. powódka zgłosiła skutecznie syndykowi masy upadłości swoją wierzytelność w kwocie 149.149,50 zł (wraz z odsetkami i kosztami postępowania) na listę wierzytelności.

Sądy obu instancji były zgodne co do tego, że w okolicznościach sprawy nie miała zastosowania przewidziana w art. 647¹ k.c. odpowiedzialność Inwestora względem powódki, ze względu na zgłoszony przez niego skutecznie sprzeciw co do jej podwykonawstwa.

Natomiast Sądy odmiennie oceniły alternatywną podstawę dochodzonego roszczenia, którą miało stanowić bezpodstawne wzbogacenie (nienależne świadczenie). O ile Sąd Okręgowy przyjął, że w sprawie nie zaszyły przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia, gdyż pozwany uregulował należności za prace wykonane przez E. sp. z o.o. (na zlecenie powódki) Generalnemu wykonawcy (zgodnie z Umową główną), o tyle Sąd Apelacyjny uznał, iż Inwestor wzbogacił się bezpodstawnie kosztem powódki wartością prefabrykatów, które stały się jego własnością. Zwrócił uwagę, że ze względu na zastrzeżenie prawa własności prefabrykatów przewidziane w § 9 pkt 2 Umowy podwykonawczej i niezapłacenie przez Generalnego wykonawcę wynagrodzenia z Umowy podwykonawczej, nie nabył on własności prefabrykatów wykonanych przez powódkę i nie był uprawniony do przeniesienia ich własności na Inwestora. Tym niemniej w ramach realizacji Umowy głównej – Generalny wykonawca wykonał ją za pomocą dalszego podwykonawcy powódki - prefabrykaty te zostały połączone z Budynkiem i stały się jego częściami składowymi, a tym samym własnością Inwestora na podstawie art. 191 w związku z art. 47 § 2 k.c. Podstawą nabycia własności nie mógł być art. 169 k.c. w związku z Umową główną, gdyż w chwili objęcia prefabrykatów w posiadanie (27 czerwca 2013 r.) Inwestor nie był w dobrej wierze. Wiedział bowiem o zastrzeżeniu własności prefabrykatów w Umowie podwykonawczej (co najmniej miał możliwość zapoznania się z nim), a nie mogło dojść do zapłaty za prefabrykaty w dacie objęcia ich w posiadanie przez Inwestora (27 czerwca 2013 r.), gdyż za ten

zakres robót zapłacił on Generalnemu wykonawcy 8 lipca 2013 r. Skoro zatem podstawą nabycia własności prefabrykatów powódki przez Inwestora nie była ani umowa z powódką (bo jej nie było), ani umowa z Generalnym wykonawcą (bo A. S.A. nie był właścicielem rzeczy i nie były spełnione przesłanki nabycia od nieuprawnionego), do nabycia własności przez Inwestora doszło jedynie w następstwie czynności faktycznej połączenia prefabrykatów z Budynkiem Inwestora i zastosowania art. 191 k.c. Tymczasem zgodnie z art. 194 k.c. samo formalne przejście tytułu własności przez połączenie nie wyłącza roszczeń z bezpodstawnego wzbogacenia.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła pozwana, zaskarżając go w całości (w zakresie dotyczącym oddalenia apelacji powódki w pozostałej części – pkt II zaskarżonego wyroku - skarga kasacyjna podlegała odrzuceniu ze względu na brak interesu w zaskarżeniu). Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 405 w związku z art. 409 k.c., art. 194 w związku z art. 405 k.c., art. 589 k.c., art. 589 w związku z art. 191 i z art. 47 § 1 i 2 k.c. oraz art. 169 § 1 w związku z art. 589, z art. 191 k.c. i z art. 47 § 1 i 2 k.c.

Wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wszystkie zarzuty skarżącej zmierzają do zakwestionowania stanowiska Sądu Apelacyjnego, że w okolicznościach sprawy doszło do jej bezpodstawnego wzbogacenia. Jej zdaniem korzyść polegająca na nabyciu własności prefabrykatów miała podstawę w Umowie głównej (umowa między wzbogaconym a osobą trzecią), która obejmowała roboty wykonane przez powódkę (wykonanie i dostawa prefabrykatów oraz ich montaż), a pozwana uiściła za tę korzyść świadczenie ekwiwalentne na rzecz Generalnego wykonawcy, zgodnie z wystawianymi przezeń fakturami (zarzut naruszenia art. 405 w związku z art. 409 k.c.). Ponadto w rozpatrywanej sytuacji w ogóle nie może być mowy o wzbogaceniu pozwanej, gdyż zwiększenie jej aktywów (nabycie własności prefabrykatów połączonych z Budynkiem) było równoważone przez zapłatę wynagrodzenia na rzecz Generalnego wykonawcy. Wreszcie, w ocenie powódki, nie zaistniała niezbędna

w świetle art. 405 k.c. zależność między rzekomym wzbogaceniem pozwanej a zubożeniem powódki, tzn. nie są one wynikiem jednego zdarzenia ewentualnie kilku wzajemnie powiązanych ze sobą czynności (zarzut naruszenia art. 405 w związku z art. 409 k.c.). Pozwana bowiem uzyskała przysporzenie w postaci wartości prefabrykatów w ramach ekwiwalentnej wymiany świadczeń, a do zubożenia powódki, polegającego na nieotrzymaniu od Generalnego wykonawcy zapłaty za dostarczone prefabrykaty, doprowadził właśnie ów brak zapłaty (powódka zgłosiła roszczenie, objęte tym postępowaniem, do listy wierzytelności względem upadłej A. S.A. w upadłości likwidacyjnej).

Zdaniem skarżącej, wbrew stanowisku Sądu odwoławczego, mimo zastrzeżenia prawa własności prefabrykatów w Umowie podwykonawczej Generalny wykonawca był uprawniony do rozporządzenia nimi na rzecz pozwanej czy wręcz zobowiązany do tego (także wobec treści ustaleń z powódką), skoro rozporządzenie takie mieściło się w zakresie jego odpłatnych i opłaconych robót budowlanych, a powódka wiedziała o przeznaczeniu prefabrykatów i godziła się z tym, że staną się na podstawie art. 191 w związku z art. 47 § 1 i 2 k.c. częścią składową nieruchomości Inwestora jeszcze przed otrzymaniem ich ceny albo niezależnie od terminu jej zapłaty, co wyłącza złą wolę pozwanej (zarzut naruszenia art. 169 § 1 w związku z art. 589, z art. 191 i z art. 47 § 1 i 2 k.c.). Zwłaszcza, że zastrzeżenie przez sprzedawcę własności rzeczy sprzedanej aż do uiszczenia całości ceny jest skuteczne tylko między stronami (zarzut naruszenia art. 589 k.c.) i w ogóle nie może odnieść skutku, jeżeli rzecz ta stała się częścią składową nieruchomości (zarzut naruszenia art. 589 w związku z art. 191 i z art. 47 § 1 i 2 k.c.). Zważywszy wolę powódki i okoliczności, w jakiej doszło do połączenia rzeczy, nie można też mówić o zaistnieniu podstaw do zastosowania art. 194 w związku z art. 405 k.c. (zarzut naruszenia art. 194 w związku z art. 405 k.c.).

Ustosunkowując się do przedstawionych zarzutów, należy przede wszystkim stwierdzić, że kwestionując wymaganą w art. 405 i n. k.c. zależność między wzbogaceniem a zubożeniem, skarżąca nie identyfikuje ich prawidłowo. Z wywodów Sądu Apelacyjnego wynika jednoznacznie, że w jego ocenie wzbogaceniem pozwanej było nabycie przez nią własności prefabrykatów powódki, a zubożeniem powódki – utrata ich własności, przy czym w obu przypadkach było

to wynikiem jednego zdarzenia, tj. połączenia prefabrykatów z Budynkiem i zastosowania art. 191 w związku z art. 47 § 2 k.c. W tej sytuacji argumentacja pozwanej zasadzająca się na tezie, że zubożenie powódki polegało na nieotrzymaniu od Generalnego wykonawcy zapłaty za dostarczone prefabrykaty, trafia w próżnię.

Prawidłowość zapatrywania Sądu Apelacyjnego budzi jednak zasadnicze zastrzeżenia. Przede wszystkim pomija, że połączenie prefabrykatów z nieruchomością Inwestora było tzw. działaniem świadczeniowym, czyli zachowaniem zubożonego zmierzającym do wykonania określonego zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., V CSK 483/10, IC 2012, nr 10, s. 30), do którego mają – przynajmniej co do zasady – przepisy dotyczące świadczenia nienależnego (art. 410 i n. k.c.). Montując bowiem prefabrykaty w budynku Inwestora, powódka (Podwykonawca) zmierzała do wykonania swego zobowiązania względem Generalnego wykonawcy, wynikającego z Umowy podwykonawczej, i tylko z punktu widzenia tego zobowiązania jej świadczenie może być oceniane jako należne albo nienależne (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40). W konsekwencji odbiorcą jej świadczenia był jedynie – także *de facto* (jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń) – Generalny wykonawca. Zarazem, spełniając swe świadczenie w ramach stosunku z Generalnym wykonawcą, powódka wykonała – w zakresie dostarczenia i montażu prefabrykatów - zobowiązanie Generalnego wykonawcy względem Inwestora, co doprowadziło do umorzenia (częściowego) tego zobowiązania w ramach stosunku z Umowy głównej. W ramach owego stosunku głównego powódka nie była jednak świadczącym w rozumieniu przepisów o nienależnym świadczeniu (art. 410 i n. k.c.), lecz osobą, której Generalny wykonawca powierzył wykonanie zobowiązanie (art. 474 k.c.). Świadczącym był tu jedynie Generalny wykonawca i tylko w relacji między nim a Inwestorem świadczenie Generalnego wykonawcy może być oceniane jako należne albo nienależne. Zakładając, że oba stosunki – z Umowy głównej i Umowy podwykonawczej – były ważne i skuteczne, montaż prefabrykatów był świadczeniem należnym w ramach każdego z nich: należnym świadczeniem Generalnego wykonawcy względem Inwestora i należnym świadczeniem

Podwykonawcy względem Generalnego wykonawcy. Gdyby zaś któryś z tych stosunków okazał się nieskuteczny *ab initio* albo *ex post*, montaż prefabrykatów byłby świadczeniem nienależnym tylko w ramach tego stosunku, co oznacza, że jego zwrotu jako nienależnego mógłby żądać Generalny wykonawca od Inwestora (w razie nieskuteczności Umowy głównej) lub Podwykonawca od Generalnego wykonawcy (w razie nieskuteczności Umowy podwykonawczej). W takiej konfiguracji, podobnie jak w przypadku świadczenia w ramach przekazu czy umowy na rzecz osoby trzeciej – z którą nie mamy tu do czynienia, gdyż Umowa podwykonawcza *de iure* nie przewidywała spełnienia świadczenia Podwykonawcy na rzecz osoby trzeciej, lecz na rzecz Generalnego wykonawcy (on miał być i był odbiorcą świadczenia) – nie ma miejsca na roszczenie osoby, której Generalny wykonawca powierzył wykonanie zobowiązania (Podwykonawcy czy jego dalszego podwykonawcy), względem Inwestora. Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego nic w tym względzie nie zmienia poczynione w Umowie podwykonawczej zastrzeżenie prawa własności prefabrykatów aż do uiszczenia ceny. Już dlatego, że zastrzeżenie to *ab initio* nie mogło wyrzucić zamierzonego skutku ze względu na sprzeczność z naturą stosunku, który kreowała Umowa podwykonawcza, zobowiązująca do wykonania robót budowlanych. Zgodnie bowiem z treścią tej Umowy powódka miała nie tylko wykonać i dostarczyć prefabrykaty, ale również zamontować je w budynku Inwestora, co nieuchronnie musiało wiązać się ze skutkiem określonym w art. 191 w związku z art. 47 § 2 k.c. (w tym zakresie należy przyznać skarżącej rację) – a zapłata miała nastąpić dopiero po odbiorze robót przez Generalnego wykonawcę i wystawieniu faktury przez Podwykonawcę. Nieuchronność skutku w postaci utraty własności prefabrykatów – odpowiadająca w pełni naturze stosunków robót budowlanych takich jak uzgodnione w Umowach głównej i podwykonawczej – nijak nie daje się pogodzić z sensem zastrzeżenia prawa własności, którym jest zabezpieczenie roszczenia o zapłatę świadczenia wzajemnego (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r., V CSK 327/16). Nie pozwalałaby też respektować swoistego *reservatio mentalis* powódki, gdyby ta, montując prefabrykaty, nie zamierzała wyzbywać się ich własności (choćby tylko pod warunkiem zawieszającym uiszczenia świadczenia wzajemnego). Nawet gdyby stosunek

z Umowy podwykonawczej był od początku wadliwy (np. ze względu na art. 94 k.c.) albo następnie upadł (np. w następstwie odstąpienia od Umowy przez Podwykonawcę ze względu na niewykonanie przez Generalnego wykonawcę zobowiązania wzajemnego, tj. brak zapłaty), Podwykonawcy przysługiwałoby roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia tylko względem Generalnego wykonawcy, gdyż tylko w ramach stosunku z nim Podwykonawca zamierzał spełnić własne świadczenie. Roszczenie względem Inwestora byłoby wykluczone, gdyż w tej relacji Podwykonawca był tylko pomocnikiem, a świadczenie spełnił Generalny wykonawca. *In casu* przysporzenie w ogóle nie nastąpiło bezpośrednio kosztem majątku Podwykonawcy, lecz kosztem majątku Generalnego wykonawcy, przez który – po tzw. jurydycznej sekundzie – korzyść majątkowa przeszła do majątku Inwestora. Zarazem w ramach umowy o roboty budowlane (Umowy głównej) Inwestor uzyskał korzyść majątkową odpłatnie, w związku z tym nie mógłby tu mieć zastosowania art. 407 k.c. W rozpatrywanej sytuacji wykluczone byłoby też konstruowanie między Podwykonawcą i Inwestorem konkurencyjnych roszczeń poza reżimem nienależnego świadczenia (na podstawie art. 405 k.c.), choćby stosunek z Umowy podwykonawczej był nieskuteczny. W doktrynie wskazuje się ogólnie, że w razie nienależnego świadczenia świadczący może dochodzić restytucji świadczenia od jego odbiorcy z wyłączeniem możliwości dochodzenia od osób trzecich roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia z innych przyczyn, a więc na zasadach ogólnych z art. 405 k.c. (choćby świadczenie im właśnie przysporzyło korzyści). Niezależnie jednak od zasadniczej niedopuszczalności tego rodzaju konkurencji, sięgnięcie do art. 405 i n. k.c. nie wchodzi w rachubę, gdyż – co trafnie eksponuje skarżąca – nie można tu w ogóle mówić o bezpodstawnym wzbogaceniu Inwestora. Raz dlatego, że podstawą prawną uzyskania przezeń korzyści (w tym własności prefabrykatów) jest Umowa główna, zobowiązująca Generalnego wykonawcę do świadczenia tej korzyści Inwestorowi (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2004 r., II CK 89/03, niepubl., z dnia 7 grudnia 2005 r., V CK 389/05, niepubl., z dnia 7 maja 2015 r., II CSK 441/14, niepubl., z dnia 15 lutego 2018 r., IV CSK 97/17, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2020 r., III CSK 76/20, niepubl.; por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r., V CSK 327/16, OSP 2018, z. 7-8, poz. 70, gdzie mowa

o „uzasadnieniu prawnym” uzyskanej korzyści), przy czym zobowiązanie do dostarczenia i montażu prefabrykatów zawiera w sobie *implicite* zobowiązanie do ich przewłaszczenia, choćby tylko przez połączenie ze skutkiem określonym w art. 191 k.c., a dwa dlatego, iż w następstwie świadczenia Generalnego wykonawcy Inwestor nie jest wzbogacony. Wprawdzie uzyskuje on wartość prefabrykatów, ale traci roszczenie o ich dostarczenie i montaż (obejmujące przewłaszczenie) przysługujące mu dotychczas względem Generalnego wykonawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2014 r., II CSK 481/13, niepubl., gdzie wskazano, że zapłata cudzego długu, nawet jeśli świadczący nie był faktycznie zobowiązany w świetle stosunku prawnego łączącego go własnym kontrahentem, nie obciąża odbiorcy świadczenia obowiązkiem zwrotnym, jeśli istnieje podstawa do świadczenia w relacjach wierzyciela z rzeczywistym dłużnikiem; wierzyciel w takich warunkach uzyskuje świadczenie należne, nie staje się też wzbogacony - z jego majątku ubywa wierzytelność wygaszona wskutek zapłaty). W rozpatrywanej sytuacji o bezpodstawnym wzbogaceniu można by w ogóle mówić jedynie w odniesieniu do Generalnego wykonawcy, którego pasywa zmniejszyły się w następstwie świadczenia Podwykonawcy, umarzającego zobowiązanie Generalnego wykonawcy względem Inwestora (por. *mutatis mutandis* wyroki Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2017 r., III CSK 122/16, OSNC 2018, Nr 2, poz. 22, z 30 listopada 2017 r., IV CSK 26/17, OSNC 2018, Nr 11, poz. 107, z 20 grudnia 2017 r., I CSK 187/17, niepubl., z 21 grudnia 2017 r., III CSK 344/16, niepubl. i z 15 lutego 2019 r., III CSK 52/17, niepubl.).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

as

I.n